



Sygn. akt III PK 107/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa T. Ł.

przeciwko Izbie Skarbowej w S.

o odszkodowanie, dodatek kontrolerski, nagrodę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 16 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 20 marca 2015 r.,

**I. oddala skargę kasacyjną,**

**II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 900  
(dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego  
w postępowaniu kasacyjnym.**

**UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w S., po apelacji pozwanego pracodawcy Urzędu Skarbowego w S., wyrokiem z 20 marca 2015 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 9 stycznia 2014 r. i oddalił powództwo T. Ł. oraz oddalił jej apelację. Sąd Rejonowy zasądził powódce 18.005 zł z odsetkami od 1 września 2009 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Zasądził odszkodowanie za dyskryminację na podstawie art. 18<sup>3d</sup> k.p. z tej przyczyny, że sytuacja powódki została niekorzystnie ukształtowana ze względu na płeć, a także wiek.

Sąd uznał, że niezasadne było różnicowanie warunków płacowych dla powódki i dwóch mężczyzn – byłych kierowników działów po zmianach organizacyjnych. W odróżnieniu od nich powódce od kwietnia 2007 r. obniżono wynagrodzenie zasadnicze. Doszło do nierównego traktowania i zastosowania innej podstawy przeniesienia niż dla mężczyzn. Odszkodowanie wyliczono jako różnicę w wynagrodzeniu powódki, gdyby zachowała bezterminowo prawo do wynagrodzenia na niezmiennym poziomie za okres od kwietnia do grudnia 2007 r. w łącznej kwocie 12.878 zł (po 1.430,89 zł miesięcznie). Zaniżenie wynagrodzenia zasadniczego spowodowało też zaniżenie dodatku kontrolerskiego i z tego tytułu zasądzono odszkodowanie w kwocie 5.128 zł za okres od kwietnia do grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy w całości za niezasadne uznał żądanie wypłacenia nagród ze względu na uznaniowy ich charakter.

Obie strony wniosły apelacje. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności za niezasadny uznał zarzut procesowy powódki, gdyż stwierdził, że nie było podstaw do odrzucenia apelacji pozwanego, jako że uzupełnienie jej braku (wartości przedmiotu zaskarżenia) nastąpiło w terminie. W zakresie materialnym Sąd Okręgowy podzielił argumenty pozwanej, natomiast apelację powódki i jej roszczenia uznał za niezasadne. Sąd uznał za niepełne ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie dyskryminacji. Ustalił, że powódka została zatrudniona u pozwanego w 1994 r. W 2003 r. została kierownikiem działu podatków pośrednich. W strukturze urzędu w działach były referaty a w referatach stanowiska do poszczególnych spraw. W maju 2006 r. zmienił się naczelnik pozwanego urzędu. W związku z zarządzeniem Ministra Finansów nr 13 z 20 czerwca 2006 r. (Dz.Urz. MF nr 7, poz. 55) w sprawie organizacji urzędów, izb skarbowych oraz nadania im

statutów pojawiła się potrzeba dostosowania regulaminu organizacyjnego do zapisów statusu wzorcowego. Dyrektor Izby Skarbowej w S. pismem z 18 sierpnia 2006 r. zatwierdził regulamin organizacyjny pozwanego Urzędu, wprowadzony zarządzeniem Naczelnika Urzędu z 21 lipca 2006 r. Regulamin wszedł w życie od 1 sierpnia 2006 r. W wyniku wprowadzonej na podstawie regulaminu reorganizacji, w miejsce trójstopniowej struktury organizacyjnej, której istotą było funkcjonowanie w obrębie niektórych działów mniejszych jednostek organizacyjnych w postaci referatów oraz trójstopniowy stosunek podległości służbowej na płaszczyźnie kierownik referatu – kierownik działu – naczelnik urzędu bądź zastępca naczelnika urzędu, wprowadzono strukturę dwustopniową, w której kierownicy działów bądź referatów podlegali bezpośrednio naczelnikowi albo zastępcy naczelnika urzędu. Zgodnie z regulaminem, w miejsce działu podatków pośrednich, którego kierownikiem była powódka od 1 września 2006 r. wprowadzono dwa referaty – referat podatków pośrednich i VIES oraz referat podatków pośrednich i kas fiskalnych. Jednostki te przejęły wszystkie zadania kierowanego przez powódkę działu za wyjątkiem prowadzenia biblioteki akt podatkowych, które zostało przejęte przez bibliotekę akt podatkowych utworzoną dla całego Urzędu. Pracownicy działu powódki zostali rozdzieleni pomiędzy utworzone referaty, których kierownikami zostały A. C. i A. S. W październiku 2006 r. referaty te przekształcono w działy. Pismem z 9 marca 2006 r. ośmiu z szesnastu pracowników działu poprosiło dyrektora Urzędu o odwołanie powódki z funkcji kierownika działu. Podwładni zarzucali powódce między innymi nakładanie obowiązków niemożliwych do wykonania, wprowadzanie nadmiernej biurokratyzacji, żądania sporządzania opracowań nowych projektów organizacji pracy, które nie są wdrażane, przerzucanie odpowiedzialności za pracę w dziale na pracowników, brak obiektywizmu, kierowanie się sympatiami i antypatiami, mobbingowanie, nakazywanie bez uzasadnionej przyczyny pracownikom stawiania się w pracy w czasie zwolnień lekarskich. W czerwcu 2006 r. Izba Skarbowa prowadziła kontrolę pozwanego Urzędu. Dokonując obsady stanowisk referatów wyodrębnionych w miejsce dotychczasowego działu podatków pośrednich naczelnik pozwanego doszła do przekonania, iż powódka pomimo spełniania formalnych wymagań związanych z kwalifikacjami niezbędnymi do objęcia stanowiska kierownika

referatu, nie posiada po temu wystarczających kompetencji. Naczelnik negatywnie oceniła kompetencje powódki w zakresie kształtowania relacji interpersonalnych, organizacji pracy oraz umiejętności podejmowania trafnych decyzji w krótkim czasie. Ocenę oparła na wynikach kontroli przeprowadzonej przez Izbę Skarbową, która wykazała szereg nieprawidłowości organizacyjnych. W wyniku negatywnej oceny kompetencji powódki naczelnik dokonała obsady stanowisk kierowników referatów z pominięciem powódki. Pismem z 20 lipca 2006 r. pozwany, powołując się na art. 42 k.p. w związku z art. 10 ust. 1b ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, wypowiedział powódce warunki umowy o pracę w części dotyczącej stanowiska i wynagrodzenia, z zachowaniem trzymiesięcznego wypowiedzenia. Zaproponowano powódce stanowisko starszego komisarza skarbowego w dziale kontroli podatkowej. Powódka odwołała się od wypowiedzenia. Pozwany, uznając nieprawidłowość wypowiedzenia warunków pracy i płacy, jako urzędnika mianowanego, wycofał wypowiedzenie za zgodą powódki. Powódka zakwestionowała skuteczność zgody na cofnięcie wypowiedzenia. Wyrokiem z 19 września 2007 r. Sąd Rejonowy (P .../06) oddalił jej powództwo w tej sprawie. Pozwany pismem z 12 września 2006 r., powołując się na art. 10 ust. 1a ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 138 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, przeniósł powódkę do pracy w dziale kontroli podatkowej na stanowisko starszego komisarza skarbowego z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia przez okres sześciu miesięcy do końca marca 2007 r. Przeniesienie powódki na inne stanowisko uzasadnił reorganizacją Urzędu, która nastąpiła od 1 sierpnia 2006 r. i spowodowała likwidację komórki organizacyjnej, którą powódka kierowała, a tym samym likwidację stanowiska pracy, które powódka zajmowała przed reorganizacją. W pozwanym Urzędzie pracowali J. S. i D. K. Pierwszy jako kierownik działu kontroli podatkowej a drugi jako kierownik działu podatku dochodowego od osób fizycznych z pozostałych źródeł przychodów oraz podatków majątkowych. Pozwany powołując się na art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych przeniósł S. od 1 września 2006 r. na stanowisko starszego komisarza skargowego w dziale podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą z zachowaniem prawa do dotychczasowego wynagrodzenia. K. od 1 sierpnia 2006

r. powierzono stanowisko kierownika działu podatku dochodowego od osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, natomiast od 4 września 2007 r. pozwany powołując się na art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych przeniósł go do działu egzekucji administracyjnej na stanowisko starszego komisarza skarbowego z zachowaniem prawa do dotychczasowego wynagrodzenia. Sąd wskazał na dochody powódki, S. i K. w latach 2006, 2007, 2008 i stwierdził, że również w następnych latach przychody powódki ze stosunku pracy były wyższe niż tych pracowników. Powódka otrzymywała dodatek kontrolerski od sierpnia 2006 r. w wysokości 45% wynagrodzenia i w wysokości 50% wynagrodzenia od sierpnia do grudnia 2007 r. W związku z błędami stwierdzonymi w toku kontroli jaką prowadziła Izba Skarbowa w czerwcu 2006 r. powódka nie otrzymała nagrody za II kwartał. Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 6 stycznia 2009 r. (X P .../06) powódka została przywrócona do pracy w pozwanym urzędzie na warunkach sprzed przeniesienia z 12 września 2006 r. Powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone (co do wynagrodzenia za pracę za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 2007 r.). Wyrok ten uprawomocnił się 3 czerwca 2009 r. Po tym wyroku powódka nie zgłaszała gotowości podjęcia pracy na stanowisku kierownika. Nie próbowała także egzekwować orzeczenia przywracającego ją na stanowisko kierownika. Od lipca 2009 r. naczelnik Urzędu proponowała powódce kilkakrotnie objęcie stanowiska kierownika, między innymi działu podatków od towarów i usług. Powódka nie wyraziła woli objęcia żadnego z proponowanych stanowisk, twierdząc, iż dobrze czuje się w dziale kontroli.

Przechodząc do oceny zasadności apelacji Sąd Okręgowy wskazał na roszczenie sprecyzowane ostatecznie przez powódkę na rozprawie 15 marca 2013 r. Powódka żądała odszkodowania z tytułu naruszenia zakazu dyskryminacji w kwocie 22.294 zł, ewentualnie zapłaty dodatku kontrolerskiego w kwocie 7.396 zł oraz nagrody (za II, III i wyrównania za IV kwartał) w kwocie 2.020 zł z odsetkami od pozwu. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie ustalenia, iż wobec powódki naruszono zasadę równego traktowania w zatrudnieniu. Nie narusza zasady równości usprawiedliwione i racjonalne zróżnicowanie (dyferencjacja) sytuacji prawnej podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną. Powódka porównywała swoją sytuację pracowniczą do sytuacji

osób nie będących w takiej samej jako ona sytuacji faktycznej i prawnej. Powódka została przeniesiona na stanowisko starszego komisarza skarbowego w trybie art. 10 ust. 1a ustawy o pracownikach urzędów państwowych, natomiast S. i K. pracodawca przeniósł w trybie art. 10 ust. 1b tej ustawy. Jak wynika z regulaminów organizacyjnych nie sposób zakwestionować dokonanej przez pracodawcę reorganizacji pozwanego urzędu (co zaznaczył już Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w sprawie powódki w dniu 19 kwietnia 2010 r., II PK 310/09). W wyniku dokonanej w 2006 r. reorganizacji stanowisko kierownika działu podatków pośrednich zostało zlikwidowane. Dział został podzielony na dwa referaty, których kierownictwo zostało obsadzone z pominięciem powódki. Z kolei stanowiska kierownicze zajmowane przez S. oraz K. nie uległy likwidacji, a jedynie zostały obsadzone przez inne osoby. Niezależnie od oceny wypowiedzenia z 12 września 2006 r. wręzonego powódce nie sposób zakwestionować zmian schematu organizacyjnego pozwanego urzędu wprowadzonych w życie 1 sierpnia 2016 r. Od tego dnia w pozwanym urzędzie nie było już stanowiska kierownika działu podatków pośrednich. Powódka, S. i K. nie byli w jednakowej sytuacji faktycznej ani prawnej, co mogłoby usprawiedliwiać jakiekolwiek roszczenia z tytułu dyskryminacji. Wszyscy troje byli kierownikami różnych działów (K. dopiero 4 września 2007 r. został przeniesiony na stanowisko starszego komisarza skarbowego), mieli różne zakresy obowiązków, byli inaczej wynagradzani, przyznane im były różne mnożniki wynagrodzenia, zaś powódka okresowo otrzymywała dodatek kontrolerski. Pozwany pierwotnie zamierzał przenieść powódkę na inne stanowisko na podstawie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach samorządowych. Odwołując się od wypowiedzenia i wyrażając zgodę na jego cofnięcie powódka dodatkowo zróżnicowała swoją sytuacją faktyczną i prawną w odniesieniu do osób, z którymi się porównuje. Gdyby powódka nie wyraziła zgody na cofnięcie wypowiedzenia z 20 lipca 2006 r. mogłaby domagać się przyznania jej wynagrodzenia nie niższego od dotychczasowego, bezterminowo na podstawie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Wobec skutecznego cofnięcia wypowiedzenia z 20 lipca 2006 r. pracodawca stosownie do dokonanej reorganizacji i likwidacji stanowiska kierownika działu podatków pośrednich przeniósł powódkę w trybie art. 10 ust. 1a na stanowisko starszego komisarza

skarbowego, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia nie niższego od dotychczasowego przez okres sześciu miesięcy. Powództwo kwestionujące tę zmianę warunków zatrudnienia zostało uwzględnione wyrokiem z 6 stycznia 2009 r., którym przywrócono powódkę do pracy w pozwanym urzędzie na warunkach pracy i płacy sprzed przeniesienia z 12 września 2006 r. Powódka nie zgłosiła pracodawcy gotowości podjęcia pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku od czego – wobec treści wyroku sądu – zależała restytucja stosunku pracy na warunkach sprzed przeniesienia. Wyroku tego powódka jednak nie wyegzekwowała składając jedynie powództwo o odszkodowanie z tytułu naruszenia zakazu dyskryminacji za kolejne lata. W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wskazała, iż zgłosiła gotowość do pracy w pozwanym urzędzie, skutkiem czego doszło do restytucji stosunku pracy na warunkach sprzed przeniesienia. Twierdzenie, iż powódce przysługuje prawo do wynagrodzenia na poziomie sprzed przeniesienia pozostaje jednak w sprzeczności z żądaniem odszkodowania za naruszenie zakazu dyskryminacji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2010 r. (II PK 310/09), oddalającym kasację powódki, następstwo zdarzeń ustalone w sprawie nie pozwalało potwierdzić zasadności zarzutu, iż pozwany ukrył rzeczywistą podstawę przeniesienia, czyli tę z art. 10 ust. 1b, aby przenieść powódkę ze stanowiska kierownika na stanowisko starszego komisarza skarbowego, czyli by fikcyjnie zastosował art. 10 ust. 1a, aby nie płacić powódce wynagrodzenia równorzędnego z dotychczasowym. Skoro powódka nie została przeniesiona w trybie art. 10 ust. 1b, lecz przeciwnie zostały jej przywrócone warunki pracy i płacy sprzed przeniesienia, to nie można porównywać jej sytuacji z pracownikami przeniesionymi w trybie art. 10 ust. 1b. Wynika z tego, że dokonana podstawa przeniesienia i wyrok z 6 stycznia 2009 r. ostatecznie zróżnicowały sytuację prawną powódki i osób z którymi się porównuje. S.i K. nie byli w takiej samej sytuacji prawnej, ani też faktycznej, skoro pracowali w innych działach, wykonywali inne obowiązki i otrzymywali inne składniki wynagrodzenia. W przeciwieństwie do powódki nie otrzymywali dodatku kontrolerskiego. Nie można było uwzględnić żądania odszkodowania z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zakresie różnicy w wynagrodzeniu zasadniczym powódki i tych pracowników za okres od sierpnia 2006 r. do grudnia 2007 r., gdyż biorąc pod

uwagę łączną kwotę wynagrodzeń powódka zarabiała najwięcej. Odnośnie dodatku kontrolerskiego i nagród powódka nie wykazała kryteriów dyskryminacji. Wskazane przyczyny dyskryminacji (płeć i wiek) dotyczyły wyłącznie trybu przeniesienia na stanowisko starszego komisarza skarbowego. Na nowym stanowisku powódka zarabiała więcej niż osoby, wobec których czuła się dyskryminowana i więcej niż na poprzednio zajmowanym stanowisku kierownika działu podatków pośrednich. Przepisy Kodeksu pracy odnoszące się do dyskryminacji, nie mają zastosowania w przypadku nierównego traktowania niespowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji. Nie stanowi dyskryminacji dyferencjacja praw pracowników ze względu na cechujące ich odmienności nieuważane za dyskryminujące. Niewskazanie przez powódkę społecznie istotnych kryteriów dyskryminacji w zakresie dodatku kontrolerskiego i nagród musi skutkować oddaleniem żądania odszkodowania. Nie było wystarczające odnoszenie się przez powódkę jedynie do procentowych wskaźników wysokości dodatku kontrolerskiego bez odniesienia do faktycznie wypłacanych kwot. Za wykonywanie tych samych czynności kontrolerskich powódka otrzymywała dodatek w kwocie 1.703 zł, podczas gdy pracująca z nią E. E. otrzymywała dodatek w kwocie 1.296 zł, a dodatki pozostałych pracowników działu były niższe. Do marca 2007 r. powódka otrzymywała znacznie wyższy dodatek kontrolerski niż pozostali pracownicy działu, w którym pracowała. Od sierpnia 2007 r. powódka i E. E. otrzymywały dodatek w jednakowej wysokości (1.296 zł). Jedynie w okresie od kwietnia do lipca 2007 r. była różnica w wysokości dodatku 130 zł na korzyść E. E. Biorąc jednak po uwagę niewielką kwotę zróżnicowania (łącznie 520 zł) oraz poprzednią rozbieżność na korzyść powódki (407 zł miesięcznie), brak było podstaw do uznania, iż powódka była dyskryminowana w zakresie dodatku kontrolerskiego wobec E. E. Niezasadne było też ewentualne żądanie dodatku kontrolerskiego w oparciu o przepisy obowiązującego w latach 2006 i 2007 rozporządzenia z 23 grudnia 2003 r. w sprawie dodatku kontrolerskiego, gdyż pracodawca ustalił powódce ten dodatek w wysokości 45%. Przy ustaleniu stawki dodatku (§ 2 ust. 2 rozporządzenia) należało brać pod uwagę wyniki i osiągnięcia w pracy kontrolerskiej. Pracodawca nie musiał przyznać dodatku w wysokości 50%, zważył też na ocenę przełożonych. Z kolei żądanie nagrody nie było uzasadnione, gdyż świadczenie miało charakter

uznaniowy - zarządzenie nr 20/2005 Naczelnika Urzędu Skarbowego regulujące zasady podziału nagród dla członków korpusu służby cywilnej. Zarządzenie to zostało wydane na podstawie art. 85 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, stanowiącego, iż członkom korpusu służby cywilnej za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej można przyznać nagrodę ze specjalnie utworzonego w tym celu funduszu nagród w służbie cywilnej. Świadczenie było nagrodą, jako że nie było szczegółowych i sprawdzalnych kryteriów przyznawania nagrody ani sposobu ustalenia jej wysokości. Nieprzyznanie nagrody za II kwartał 2006 r. spowodowane było niezadawalającą oceną pracy powódki. Za III kwartał powódka niezasadnie porównywała się z inną pracownicą, która została główną księgową, a wcześniej była kierownikiem działu rachunkowości, ponadto podnosiła swoje kwalifikacje zawodowe. Za IV kwartał o wysokości nagrody zasadnie decydowała treść wniosku o jej przyznanie.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie: I. prawa materialnego: a) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> § 1, art. 18<sup>3a</sup> § 3, art. 18<sup>3b</sup> § 1 pkt 2, art. 18<sup>3d</sup> k.p. poprzez błędną wykładnię i brak ich zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż wobec powódki nie naruszono zasady równego traktowania w zatrudnieniu; b) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była dyskryminowana ze względu na płeć i wiek, a także z uwagi na przyjęcie, iż nie naruszono statusu prawnego powódki jako pracownika mianowanego na skutek nieprzyznania jej po przeniesieniu wynagrodzenia zasadniczego według zasad status prawny takie wynagrodzenie zabezpieczających; c) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była nierówno traktowana w zakresie warunków zatrudnienia w zakresie wynagrodzenia zasadniczego w odniesieniu do młodszych mężczyzn nie będących w wieku przedemerytalnym; d) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była nierówno traktowana w zakresie nagród za II, III i IV kwartał 2006 r., pomimo wykonywania tej samej pracy co inny pracownik z powodu terminowo zachowanego wyższego wynagrodzenia zasadniczego, bezpodstawnego przeniesienia na szeregowie stanowisko i wnoszenia z tego tytułu powództw do sądu, a także z uwagi na kierowanie się przy przyznawaniu nagród

kryteriami wykraczającymi poza wskazane w wewnętrznych regulacjach pozwanego; e) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była nierówno traktowana w zakresie stawki dodatku kontrolerskiego pomimo wykonywania tej samej pracy (kontroli podatkowych) z innym pracownikiem pozwanego z powodu terminowo zachowanego wyższego wynagrodzenia zasadniczego, a także z uwagi na kierowanie się pozwanego przy przyznawaniu stawki dodatku kontrolerskiego kryteriami wykraczającymi poza enumeratywnie wskazane w rozporządzeniu Ministra Finansów w sprawie wysokości i sposobu przyznawania dodatku kontrolerskiego pracownikom podległym ministrowi do spraw finansów publicznych; f) § 2 ust. 1, § 2 ust. 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie wysokości i sposobu przyznawania dodatku kontrolerskiego pracownikom podległym ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych (...), obowiązującego w okresie, którego dotyczy sprawa, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że stawka dodatku kontrolerskiego może być różnicowana w oparciu o inne kryteria niż wskazane w § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia oraz że stawka dodatku kontrolerskiego przyznawana jest w kwocie a nie procencie wynagrodzenia zasadniczego; g) art. 18<sup>3a</sup> § 2 i art. 18<sup>3a</sup> § 3 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była dyskryminowana z uwagi na konieczność znajdowania się młodszych mężczyzn, do których powódka odnosiła swoją sytuację, w takiej samej sytuacji faktycznej, podczas gdy dla zaistnienia dyskryminacji bezpośredniej wystarczające jest znajdowanie się w sytuacji porównywalnej; h) art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3b</sup> § 1 pkt 2 k.p. poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż pozwany nie ukształtował dyskryminującego niekorzystnie wynagrodzenia za pracę (wynagrodzenia zasadniczego) powódki, oraz warunków zatrudnienia w zakresie stawki dodatku kontrolerskiego oraz nagród za II, III i IV kwartał 2006 r.; i) art. 18<sup>3d</sup> k.p. przez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, iż powódka nie była nierówno traktowana w zakresie warunków zatrudnienia w zakresie wynagrodzenia zasadniczego, stawki dodatku kontrolerskiego oraz nagród za II, III i IV kwartał 2006 r. i nie nabyła prawa do odszkodowania, w sytuacji gdy powódka poniosła szkodę w zakresie wynagrodzenia zasadniczego, dodatku kontrolerskiego i nagród za II, III i IV kwartał

2006 r.; j) art. 18<sup>3a</sup> § 3 k.p. w związku z art. 22 § 1, art. 29 § 1 pkt 1 i 3 k.p. oraz art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, że powódka nie była w takiej samej sytuacji faktycznej i prawnej jak mężczyźni do których odnosiła swoją sytuację pomimo zatrudnienia na takim samym stanowisku, z uwagi na odmienne zakresy obowiązków i nieznacznie różniący się mnożnik służący do ustalenia wynagrodzenia zasadniczego; k) art. 18<sup>3a</sup> § 3 k.p. w związku z art. 18<sup>3c</sup> poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania z uwagi na przyjęcie, że powódka pomimo zatrudnienia na takim samym stanowisku z uwagi na odmienne zakresy obowiązków nie wykonywała pracy jednakowej wartości jak mężczyźni do których odnosi swoją sytuację; l) art. 291 § 1 k.p. w związku z l.6 załącznika do zarządzenia naczelnika pozwanego 20/2005, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem przedawnienia roszczenia o nagrodę za II kwartał 2006 r., w sytuacji braku zaistnienia zdarzenia rozpoczynającego bieg terminu wymagalności nagrody za II kwartał 2006 r.; m) art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż pracodawca przeniósł powódkę na tej podstawie prawnej 20 lipca 2006 r., w sytuacji gdy powinien był tego dokonać, a dokonał przeniesienia na podstawie niemającego zastosowania do powódki art. 42 k.p.; n) art. 5 ust. 3 ustawy o urzędach i izbach skarbowych, w brzmieniu obowiązującym w okresie uzupełnienia apelacji przez pozwanego, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że było zupełnie nieistotne, że przesyłkę zawierającą uzupełnienie apelacji pozwanego nadała Izba Skarbowa w ramach zawartej przez siebie umowy na świadczenie usług pocztowych wyłącznie w odniesieniu do własnych przesyłek, w sytuacji gdy powołany przepis prawa stanowił, że naczelnik urzędu skarbowego wykonuje zadania przy pomocy kierowanego przez siebie urzędu, a dyrektor izby skarbowej przy pomocy kierowanej przez siebie izby co uniemożliwiało prawnie skutecznie nadania przesyłki przez Izbę Skarbową zawierającej uzupełnienie apelacji pozwanego; o) art. 1, art. 3 pkt 4, 8 i 10, art. 14 pkt 1, art. 21 ust. 1 oraz art. 47 pkt 2a Prawa pocztowego poprzez niezastosowanie i uznanie, że przesyłka zawierająca uzupełnienie apelacji pozwanego nadana została prawnie skutecznie pomimo naruszenia umowy na świadczenie usług pocztowych wyłączającej m.in.

możliwość opłacania przesyłek pochodzących od osób innych niż nadawca; p) art. 10 ust. 1 i art. 11 ust. 1 ustawy o finansach publicznych poprzez ich niezastosowanie i uznanie możliwości finansowania wydatków pozwanego i jego pełnomocnika ze środków Izby Skarbowej, która nie była pozwanym w sprawie; II. prawa procesowego: a) art. 373 k.p.c. w związku z art. 165 § 2 k.p.c. (poprzez błędne zastosowanie) i art. 167 k.p.c. (poprzez niezastosowanie) przez brak odrzucenia apelacji pozwanego na skutek przyjęcia terminowego uzupełnienia apelacji przez pozwanego, w sytuacji braku zawarcia umowy na świadczenie usług pocztowych (art. 1, art. 3 pkt 4, 8 i 10, art. 14 pkt 1, art. 21 ust. 1 oraz art. 47 pkt 2a Prawa pocztowego) w odniesieniu do przesyłki pocztowej, w której pełnomocnik pozwanego uzupełnił apelację i wpływu uzupełnienia apelacji do sądu po upływie wyznaczonego terminu, co zgodnie z art. 167 k.p.c. wobec bezskuteczności czynności procesowej pełnomocnika pozwanego, winno skutkować odrzuceniem apelacji pozwanego oraz z uwagi na brak prawnie skutecznej możliwości oddania przesyłki pocztowej zawierającej uzupełnienie apelacji przez Izbę Skarbową (art. 5 ust. 3 ustawy o urzędach i izbach skarbowych w brzmieniu obowiązującym w okresie uzupełnienia apelacji); b) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez wykroczenie poza granice apelacji pozwanego, polegające na badaniu i stwierdzeniu odmienności sytuacji faktycznej i prawnej powódki w odniesieniu do mężczyzn do których odnosi swoją sytuację w chwili przenoszenia na inne stanowiska, tj. 20 lipca 2006 r., w sytuacji gdy pozwany we wniesionej apelacji przyznał wprost, że przed reorganizacją datowaną na 21 lipca 2006 r. stanowiska J. S. i D. K. były identyczne jak stanowisko powódki, a sytuacja prawna J. S. i D. K. była różna od powódki, ale dopiero po reorganizacji, tj. po 1 sierpnia 2006 r. i w konsekwencji wykroczenia poza granice apelacji, orzekanie o braku dyskryminacji powódki; c) art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie uwzględnienia w ramach oceny zebranego materiału dowodowego w postaci: - sposobu przeniesienia powódki na podstawie wypowiedzenia z 20 lipca 2006 r. i sposobu przeniesienia 20 lipca 2006 r. innych mianowanych na stanowiska kierownicze młodszych mężczyzn (J. S. i D. K.) i starszych kobiet w wieku przedemerytalnym (A. D. i A. Ł.); - pisma z 9 marca 2006 r. sporządzonego przez część pracowników podległych powódce dotyczącego powódki ujawnionego kierującej pozwanym M. G. w maju 2006 r. oraz dowodów z

akt osobowych A. S., z których wynika, iż już w czerwcu 2006 r. kierująca pozwanym M. G. podjęła decyzję o zatrudnieniu na stanowisku powódki od 1 sierpnia 2006 r. A. S., a pomimo to przeniosła powódkę dopiero 20 lipca 2006 r. na podstawie art. 42 k.p. z powołaniem się na reorganizację i to tylko planowaną, tak aby płacić powódce dotychczasowe wynagrodzenie jedynie przez 3 miesiące w zestawieniu ze sposobem i przyczyną przeniesienia ze stanowiska J. S. zawartą w jego przeniesieniu z 20 lipca 2006 r. oraz dokumentami dotyczącymi oceny pracy D. K. przed 20 lipca 2006 r., znajdującymi się w jego aktach osobowych; - dokumentów o dochodach PIT -11 za lata 2005-2006 powódki, J. S. i D. K. oraz porównywalnej wysokości ich wynagrodzeń za pracę wynikającej z ich angaży zawartych w aktach osobowych na okoliczność wyższego wynagrodzenia J. S. w okresie od 1 marca 2005 r. do 30 czerwca 2006 r. o kwotę dodatku kontrolerskiego w odniesieniu do J. S. i D. K. pomimo jego pobierania przez powódkę w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 2007 r. i braku jego pobierania w tym okresie przez J. S. i D. K.; - postanowień regulaminu organizacyjnego z 24 maja 2004 r., obowiązującego 20 lipca 2006 r., tj. braku reorganizacji pozwanego w dniu 20 lipca 2006 r. oraz § 11 regulaminu organizacyjnego z 24 maja 2004 r. identycznie regulacyjnego zadania wszystkich kierowników działów, a więc zadania powódki, J. S. i D. K.; - postanowień regulaminu organizacyjnego z 21 lipca 2006 r. likwidującego komórkę DPM od 1 sierpnia 2006 r., którą kierował D. K. i powołania od tego dnia nowej komórki PM powstałej z części zadań komórki DPM oraz z zadań realizowanych przed 1 sierpnia 2006 r. przez inne komórki, a więc komórki o odmiennej nazwie i symbolice od dotychczasowej komórki DPM; - zeznań powódki i zeznań E. E. na okoliczność jednakowych osiągnięć i wyników w pracy kontrolerskiej powódki i E. E. w 2006 i od lipca 2007 r. oraz uzasadnień wniosków o dodatek kontrolerski dla powódki i E. E. w 2006 r., w których wnioskowana stawka dodatku kontrolerskiego była wynikiem przyznanego wynagrodzenia zasadniczego tych osób; - zeznań powódki i zeznań E. E. na okoliczność jednakowych osiągnięć i wyników w pracy kontrolerskiej powódki i E. E. od sierpnia do grudnia 2006 r. i braku nagrody dla powódki za III Kwartał 2006 r. i niższej za IV kwartał 2006 r., zeznań J. S., że brak nagrody za III kwartał 2006 r. wynikał wyłącznie z podejrzeń niedociągnięć i zeznań A. C. o braku wiedzy dlaczego

powódka nie uzyskała w ogóle nagrody za III kwartał 2006 r., wykazu osób karanych dyscyplinarnie i nie pracujących, które uzyskały nagrody kwartalne, wykazu przedawnionych zobowiązań podatkowych i braku w nim zobowiązań S. do którego przedawnienia miała dopuścić powódka, wezwania Sądu w zakresie przedłożenia akt podatkowych tego podmiotu i brak jego wykonania przez pozwanego, wykazu osób tracących stanowiska kierownicze i braku przyznania im nagród w kwartałach w których miało to miejsce; d) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie rozważenia oraz uwzględnienia w uzasadnieniu wyroków powołanych w pkt 2c) dowodów co doprowadziło do niedokonania przez Sąd Okręgowy jakichkolwiek ustaleń i ocen w tym zakresie i porównania sytuacji powódki z innymi pracownikami, a w efekcie doprowadziło do braku stwierdzenia dyskryminującego traktowania powódki na skutek braku takich porównań oraz na skutek pominięcia części zebranego materiału dowodowego co mogło mieć wpływ na wynik sprawy; e) art. 365 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powódka przeniesiona została 20 lipca 2006 r. na podstawie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, co pozostaje w sprzeczności z wydanym wyrokiem Sądu Rejonowego z 19 września 2007 r. o sygn. P .../06, w którym uznano, że powódki wadliwie nie przeniesiono na tej podstawie prawnej oraz z uwagi na przyjęcie, iż dopiero skuteczne cofnięcie wypowiedzenia umożliwiło pozwanemu przeniesienie powódki z uwagi na dokonaną likwidację, w sytuacji gdy w powołanym wyżej wyroku Sąd Rejonowy uznał, że zgoda taka nie miała jakiegokolwiek znaczenia prawnego skoro przeniesienie jest jednostronną czynnością prawną pracodawcy i może być dokonywane bez względu na wcześniej dokonane przeniesienia.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Zarzuty procesowe zostaną ocenione po zarzutach materialnych, jako że uchybienie przepisom postępowania ma znaczenie, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), czyli na zastosowanie prawa

materialnego. To prawo materialne decyduje jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych i czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W sprawie zebrano niemały materiał i w skardze nie zarzuca się naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. ani art. 227 k.p.c. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym, dlatego w ocenie zarzutów materialnych skargi wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Należy wyjść od stwierdzenia, że pracodawca ma prawo do zmiany stosunku pracy w sposób określony w ustawie. Pracownik już tylko wobec takiej zmiany może dochodzić ochrony na podstawie przepisów prawa pracy o wypowiedaniu i rozwiązywaniu zatrudnienia (np. art. 45 i nast. k.p.) ale także na podstawie przepisów prawa pracy o równym traktowaniu w zatrudnieniu (art. 11<sup>2</sup>, art. 11<sup>3</sup>, art. 18<sup>3a</sup> i nast. k.p.). Nie jest też wykluczone odwołanie się do ochrony na podstawie prawa cywilnego (np. w przypadku deliktu pracodawcy).

Przedmiot tej sprawy nie obejmował żądania powrotu na stanowisko kierownika działu zajmowane przez powódkę przed wypowiedzeniem warunków zatrudnienia i wynagrodzenia, lecz tylko odszkodowanie za działanie pracodawcy prowadzące do zmiany i przeniesienia powódki na stanowisko starszego komisarza. Sprawy nie można uprościć i twierdzić, że podstawą żądania były tylko przepisy o równym traktowaniu w zatrudnieniu. Zwłaszcza wobec skupienia się przez skarżącą w skardze kasacyjnej na szczególnej argumentacji, która odwołuje się do prawa do wynagrodzenia na poziomie sprzed wypowiedzenia, opartego na regulacji art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. W uzasadnieniu skargi skarżąca sięga aż do pierwszego wypowiedzenia z 20 lipca 2006 r. z zarzutem, iż już wtedy pracodawca ujawnił, że nie było przeszkód, iżby także wobec niej dokonano zmiany na podstawie art. 10 ust. 1b. Przepis ten zastosowano do mężczyzn - kierowników działu, zatem również ona mogła zachować wynagrodzenie na tej samej podstawie. Ta argumentacja skargi traci na znaczeniu albowiem pozwany cofnął wypowiedzenie z 20 lipca 2006 r. i powódka wyraziła na to zgodę. Z tej przyczyny wypowiedzenie to należało uznać za nie wywołujące skutków i tak ocenił to Sąd Rejonowy w pierwszej sprawie powódki z

odwołania od tego wypowiedzenia (wyrok z 19 września 2007 r., P .../06). Powództwo zostało oddalone „z powodu bezprzedmiotowości w związku z odwołaniem od wypowiedzenia, które nie istnieje”. Sąd ustalił, że powódka nie była w błędzie wyrażając zgodę na cofnięcie wypowiedzenia. Natomiast z argumentacji obecnej skargi kasacyjnej wynika, iż powódka całkowicie to pomija. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie - bo takie są ustalenia wyroku objętego skargą, które wiążą - że nie doszło do zmiany stanowiska powódki na podstawie art. 10 ust. 1b. Czyli przepis ten nie może stanowić podstawy do żądania wynagrodzenia w tej sprawie. Stałoby to w sprzeczności z wyrokiem Sądu Rejonowego z 6 stycznia 2009 r. (XP .../06) w drugiej sprawie, w której powódka - po kolejnym wypowiedzeniu z 12 września 2006 r. – została przywrócona na poprzednie warunki pracy i płacy sprzed przeniesienia, jednak Sąd jednocześnie oddalił jej powództwo w pozostałym zakresie, dotyczącym żądania wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 2007 r. na podstawie art. 10 ust. 1 b. Stwierdził, iż wypowiedzenie okazało się wadliwe, jednak Sąd rozpoznając sprawę był zobowiązany wyłącznie do badania przesłanek, o których mowa w art. 10 ust. 1a, bo te stanowiły podstawę zmiany zatrudnienia. Przedmiot sprawy sądowej wyznaczała przyczyna podana w wypowiedzeniu. Pozwany nie naruszył art. 10 ust. 1b, albowiem nie stosował tego przepisu w wypowiedzeniu i powódka na jego podstawie nie może żądać wyrównania wynagrodzenia. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2010 r., II PK 310/09, którym oddalono skargę kasacyjną powódki, stwierdzając, że skoro została prawomocnie przywrócona do pracy na poprzednie stanowisko (sprzed przeniesienia), to nie może dochodzić roszczenia w oparciu o art. 10 ust. 1b ustawy, który odnosi się do nowego stanowiska (czyli po przeniesieniu). Na tle tej sytuacji powiedziano wówczas, iż zachodzi kolizja między prawem (prawomocnym orzeczeniem) do poprzedniego stanowiska („warunków pracy i płacy sprzed przeniesienia”) i żądaniem wyrównania wynagrodzenia na innym stanowisku po przeniesieniu w oparciu o art. 10 ust. 1b ustawy. Łącznikiem, lecz tylko o znaczeniu faktycznym, zmiany stanowiska urzędnika państwowego na podstawie art. 10 ust. 1a i na podstawie art. 10 ust. 1b jest przeniesienie na inne stanowisko, natomiast co do przyczyn i warunków przeniesienia, zachodzą istotne różnice. Podsumowując tę część, to powódka niezasadnie odwołuje się do

wypowiedzenia z 20 lipca 2006 r., gdyż zostało cofnięte za jej zgodą i nie wywołuje skutków, co potwierdził Sąd w wyroku. Innymi słowy podstawą żądania w obecnej sprawie nie może być przepis art. 10 ust. 1b, co też wynika z orzeczenia w drugiej sprawie, w której Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną powódki.

Od razu należy też stwierdzić, że obecne roszczenie powódki nie wynika z prawa do określonej restytucji po wyroku Sądu Rejonowego z 6 stycznia 2009 r., przywracającym jej poprzednie warunki pracy i płacy. Korzystny w tej części wyrok zapadł po ponad dwóch latach od wypowiedzenia. W sprawie nie ustalono, iżby powódka miała prawo do szczególnej ochrony zatrudnienia, która dawałaby jej prawo do wyrównania wynagrodzenia za cały okres wstecz, czyli od wypowiedzenia. O takim prawie nie orzekł też Sąd w wyroku z 6 stycznia 2009 r. Wyrok przywracający do pracy nie ma skutku wstecznego (*ex tunc*). Przywrócenie do pracy nie wynikało ze stwierdzenia nieważności wypowiedzenia z 12 września 2006 r. (na podstawie art. 58 k.c.). Generalnie prawo pracownika do odszkodowania (wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy) - odpowiednio przy wypowiedzeniu zmieniającym - jest limitowane (por. art. 47 k.p., art. 57 k.p.). Jednak nawet takie ograniczone wynagrodzenie (odszkodowanie) nie zastało zasądzone w wyroku z 6 stycznia 2009 r. Równie ważne jest podkreślenie, że wypowiedzenie wywołuje zmianę w treści stosunku pracy choćby naruszono przepis. Dopiero po wyroku Sądu pracy uwzględniającym odwołanie, pracownik może domagać się przywrócenia poprzednich warunków zatrudnienia. Czyli w okresie po wypowiedzeniu powódka zajmowała stanowisko starszego komisarza a nie kierownika działu. Według ustaleń w sprawie powódka nie egzekwowała wyroku przywracającego ją do pracy.

Powstaje więc pytanie, czy w okresie po wypowiedzeniu a przed przywróceniem warunków pracy i płacy powódka mogła dochodzić odszkodowania na podstawie przepisów o równym traktowaniu, czyli niezależnie od restytucji i dochodzenia przywróconych warunków zatrudnienia w zwykłym trybie. Brak jest podstaw do odpowiedzi negatywnej. Przepisy o równym traktowaniu (art. 11<sup>2</sup>, 11<sup>3</sup>, 18<sup>3a</sup> i nast. k.p.) nie są wyłączone przez przepisy regulujące rozwiązywanie stosunków pracy ani roszczenia pracownicze za naruszenie przepisów o rozwiązywaniu stosunków pracy. Niemniej przepisy te stanowią w relacji do

przepisów o równym traktowaniu regulację szczególną i wcześniejszą (swoiste *lex specialis*). Nie ma podstaw do stwierdzenia, że przepisy o równym traktowaniu wyłączają czy zastępują przepisy o rozwiązywaniu stosunków pracy. Chodzi o to, że dla prawa pracy charakterystyczne jest to, iż w ustawowych regulacjach stosunków pracy, prawa i obowiązki stron są określone ściśle, w tym co do odszkodowania i innych świadczeń pracodawcy w przypadku naruszenia przepisów o wypowiedaniu lub rozwiązywaniu stosunków pracy. Taka metoda regulacji ma swoje uzasadnienie w miarę szybkim i nieskomplikowanym rozstrzygnięciu sporów, opartym na określeniu w ustawie także ewentualnie alternatywnych roszczeń przysługujących pracownikom i załatwieniu sporów całościowo już tylko w jednej sprawie, czyli w oparciu o ten sam stan faktyczny. Natomiast uzupełniające, równoległe, czy nawet niezależne stosowanie przepisów o równym traktowaniu powoduje, że pracodawca musi akceptować większe bo nieokreślone bliżej ryzyko, co może zamienić równowagę stron stosunku pracy opartą na zwykłym (tradycyjnym) trybie likwidowania sporów na tle zmiany lub rozwiązania stosunku pracy. Waler tej równowagi wyraża się w określonym w ustawie zakresie świadczeń w sytuacji naruszenia prawa przez pracodawcę. Chodzi o prawo materialne (tu przykładowo o naruszenie art. 30 § 4 lub art. 41 k.p.). Innymi słowy naruszenie prawa jest uregulowane w miarę jasno i wymaga od pracodawcy określonego zachowania w przeciwieństwie do przesłanek równego traktowania, które choć hasłowo (*prima facie*) wydają się oczywiste, to mogą powodować większe wątpliwości w wykładni i stosowaniu. Ujmując dialektycznie, to przepisy o równym traktowaniu należą do prawa materialnego i może być wątpliwe czy zastępując nawet zwykłe regulacje mogą prowadzić do szczególnego uprzywilejowania pracownika w sporze na tle wypowiedzenia (zmiany) stosunku pracy, wszak służą zapewnieniu równości między pracownikami a nie jako dodatkowy oręż przeciwko pracodawcy. W orzecznictwie zauważalna jest rozbieżność stanowisk odnośnie kwestii, czy dochodzenie przez pracownika roszczeń z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę (art. 45 § 1 w związku z art. 264 § 1 k.p.) jest koniecznym warunkiem zasądzenia odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. za dyskryminującą przyczynę wypowiedzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 lutego 2013 r., III PK 31/12 z glosą M. Domańskiej, PiP 2016/2/131 i z 19 czerwca

2012 r., II PK 265/11, z 4 listopada 2010 r., II PK 112/10, z 25 lutego 2009 r. II PK 164/08). Rozstrzygnięcie tej kwestii w obecnym sporze nie jest konieczne. Wystarczy stwierdzić, że nie jest wykluczone dochodzenie odszkodowania za nierówne traktowanie w okresie po wypowiedzeniu warunków zatrudnienia a przed przywróceniem do pracy na warunkach sprzed wypowiedzenia. W okresie tym pracownik powinien porównywać się do innych pracowników zatrudnionych na takim samym stanowisku.

Powódka naruszenie przepisów o równym traktowaniu odnosiła jednak do pracowników, którzy tak jak ona byli kierownikami działów (choć innych) i zostali przeniesieni na stanowiska starszych komisarzy skarbowych (choć D. K. dopiero we wrześniu 2007 r.), lecz na innej podstawie, bo na podstawie art. 10 ust. 1b, a nie tak jak ona na podstawie art. 10 ust. 1a ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Wskazano już wyżej, że powódka nie mogła żądać przeniesienia na takiej samej podstawie jak mężczyźni. Powódka dochodziła odszkodowania za to, że była wobec nich dyskryminowana. Twierdzenie o nierównym traktowaniu nie jest zasadne, gdyż różna była sytuacja faktyczna i prawna powódki oraz pracowników S. i K. Nierówne traktowanie nie zachodziłoby nawet wtedy, gdyby zamiast tych pracowników były zatrudnione kobiety. Otóż powódka została przeniesiona w trybie art. 10 ust. 1a a pracownicy w trybie art. 10 ust. 1b. Ich sytuacja nie była więc jednakowa (taka sama). Przeniesienie powódki wynika z reorganizacji i likwidacji jej działu, natomiast przeniesienie mężczyzn kierowników działów nie wynikało z likwidacji ich działów. Wówczas same przepisy prawa, czyli art. 10 ust. 1a i 1b, różnicują sytuację pracowników. Zgodnie z art. 10 ust. 1a w razie reorganizacji urzędu urzędnika państwowego mianowanego można przenieść na inne stanowisko służbowe, odpowiadające kwalifikacjom pracownika, jeżeli ze względu na likwidację stanowiska zajmowanego przez urzędnika nie jest możliwe dalsze jego zatrudnienie na tym stanowisku. Po przeniesieniu przysługuje wynagrodzenie stosowne do wykonywanej pracy, lecz przez okres sześciu miesięcy nie niższe od dotychczasowego. Z kolei zgodnie z art. 10 ust. 1b jeżeli jest to konieczne ze względu na szczególne potrzeby urzędu, urzędnika państwowego mianowanego można przenieść na inne stanowisko, odpowiadające kwalifikacjom urzędnika i równorzędne pod względem wynagrodzenia. W przypadku reorganizacji i likwidacji

stanowiska pracownik nie ma gwarancji zachowania dotychczasowego wynagrodzenia. Może zostać przeniesiony na inne stanowisko służbowe, odpowiadające jego kwalifikacjom, jeżeli ze względu na likwidację stanowiska nie jest możliwe dalsze jego zatrudnienie na tym stanowisku. Po przeniesieniu przysługuje mu wynagrodzenie stosowne do wykonywanej pracy, lecz przez okres sześciu miesięcy nie niższe od dotychczasowego. Taka była sytuacja powódki. Natomiast gwarancję utrzymania wysokości wynagrodzenia mają urzędnicy państwowi mianowani przeniesieni na inne stanowisko, jeżeli jest to konieczne ze względu na szczególne potrzeby urzędu. Taka sytuacja dotyczyła pracowników (mężczyzn), którzy zostali przeniesieni, choć ich stanowiska i działy nie uległy likwidacji. Jeżeli więc samo prawo różnicuje sytuację pracowników, to nie można stwierdzić, że zachodzi nierówne traktowanie a tym bardziej dyskryminacja.

Wprawdzie powódka wyrokiem z 6 stycznia 2009 r., została przywrócona na stanowisko sprzed wypowiedzenia, to jednak w sprawie nie stwierdzono, iżby pracodawca instrumentalnie stosował przepisy o reorganizacji, tylko po to aby nie zatrudniać dalej powódki na stanowisku kierownika działu. Zmiany w zakresie jej działu nie były pozorne. Zachodzi tu związanie ustaleniami zaskarżonego wyroku w którym stwierdzono, iż dział powódki został podzielony na dwa referaty, których kierownictwo zostało obsadzone z pominięciem powódki. Z kolei stanowiska S. i K. nie uległy likwidacji, a jedynie zostały obsadzone przez inne osoby. Od 1 sierpnia 2006 r. nie było już stanowiska kierownika działu podatków pośrednich zajmowanego przez powódkę. Ustalenie to nie jest sprzeczne z wyrokiem Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2010 r., II PK 310/09, w którym wskazano, iż sekwencja zdarzeń nie pozwala stwierdzić, że nie było żadnej reorganizacji, w szczególności, iżby w ramach zmian w urzędzie nie doszło co najmniej do czasowej likwidacji stanowiska pracy powódki (kierownika działu). Czynność przeniesienia nie była pozorna, gdyż łączyły się z nią realne zmiany w zatrudnieniu i organizacji urzędu. Niemniej po krótkim czasie zmiany te powróciły do sytuacji wyjściowej (zbliżonej do pierwotnej). Sąd Najwyższy ocenił też, że „wszystkie przeprowadzone w ramach reorganizacji zmiany nie były podejmowane jako realizacja zamiaru ukrycia przeniesienia powódki w trybie art. 10 ust. 1b. Takiego celu wprowadzonych zmian i zamiaru pracodawcy nie ustalono. Skarżąca sama przyznaje też w skardze, że

regulamin wprowadzający zmiany pochodził z 21 lipca 2006 r. i wchodził w życie od sierpnia 2006 r. Jednak niezasadnie pomija znaczenie zmian organizacyjnych, bo niezasadnie skupia się na wypowiedzeniu z 20 lipca 2006 r., które zostało cofnięte. Natomiast to drugie wypowiedzenie, odwołujące się do zmian organizacyjnych, spowodowało zmianę stanowiska pracy powódki. Oceny powyższej nie zmienia to, że została przywrócona do pracy na poprzednich warunkach, bo Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka nie zgłosiła pracodawcy gotowości podjęcia pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku, od czego zależała restytucja stosunku pracy na warunkach sprzed przeniesienia. Wyroku przywracającego do pracy nie wyegzekwowała składając jedynie powództwo o odszkodowanie z tytułu naruszenia zakazu dyskryminacji. Ponadto w odpowiedzi na apelację pozwanego w tej sprawie powódka podała między innymi, że „przed przywróceniem powódki pozwany dokonał faktycznych zmian organizacyjnych skutkujących brakiem takiego stanowiska jakie powódka zajmowała przed przeniesieniem (...). Brak stanowiska, na które powódkę przywrócił Sąd wynikał z dalszych działań reprezentującej pozwanego M. G. (...)”. Skarżąca w określony sposób potwierdza, że nadal zachodziły zmiany w organizacji poprzedniego działu podatków pośrednich. Uzasadnione jest więc stwierdzenie, że powódka porównywała swoją sytuację do sytuacji osób niebędących w takiej samej jak ona sytuacji faktycznej i prawnej. Jest to zasadnicza podstawa oddalenia skargi w części żądającej odszkodowania za nierówne traktowanie. Ponadto nie można by stwierdzić, że chodziło o pracę jednakową i o jednakowej wartości, jako że choć pracownicy byli starszymi komisarzami, to w różnych działach. Powódka była w dziale kontroli podatkowej, S. w dziale podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, a K. w dziale egzekucji administracyjnej. Nawet gdyby pominąć te różnice i specyfikę zatrudnienia urzędników państwowych (wszak w zakresie wynagrodzeń osadzonych w określonych stawkach dla danego stanowiska, co w sprawie nie było kwestionowane), to Sąd Okręgowy ustalił i zasadnie też zauważył, że wynagrodzenie powódki w spornym okresie nie różniło się istotnie od wynagrodzeń S. i K. Można stwierdzić, że właśnie przysługujący powódce dodatek kontrolerski niwelował różnicę w wynagrodzeniu powódki i mężczyzn. Z drugiej strony potwierdza zróżnicowanie sytuacji pracowników. Z informacji o

wynagrodzeniach (k. 681/2 a.s.) wynika, że powódka otrzymywała dodatek kontrolerski od sierpnia 2006 r. i choć od kwietnia 2007 r. jej wynagrodzenie zasadnicze (skutkiem przeniesienia) uległo zmniejszeniu, to jednak nie odbiegało istotnie (całościowo) od wynagrodzenia wskazanych pracowników (por. powołany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyrok Sąd Najwyższego z 6 czerwca 2012 r., III PK 81/11).

Podsumowując tę część, to nie można stwierdzić nierównego traktowania, gdyż wówczas należałoby przyjąć, że przepisy art. 10 ust. 1a i ust. 1a ustawy o pracownikach urzędów państwowych nie mają swej mocy. Skoro przepisy te obowiązują i miały swoje podstawy, to ich stosowanie odnosi się właśnie do różnych sytuacji faktycznych i prawnych oraz powoduje różnice wynagrodzenia. Skoro taka zmiana zachodzi na podstawie i w granicach prawa, to nie można jednocześnie stwierdzić, że naruszone zostały przepisy o równym traktowaniu. Regulacje z art. 10 ust. 1a i 1b zakładają zróżnicowanie sytuacji pracowników w zakresie wysokości wynagrodzenia, gdyż po przeniesieniu na inne stanowisko pracownik, którego stanowisko uległo likwidacji, nie ma prawa do zachowania dotychczasowego wynagrodzenia, czyli nie jest w takiej samej sytuacji jak pracownik przeniesiony ze względu na szczególne potrzeby urzędu, który ma prawo do zachowania równorzędnego wynagrodzenia. Zróżnicowanie sytuacji prawnej, pochodne od innej sytuacji faktycznej, stanowi regulację szczególną do przepisów o równym traktowaniu (art. 18<sup>3a</sup> i nast. k.p.). Innymi słowy różnica ma swoje uzasadnienie faktyczne i prawne, dlatego nie można stwierdzić, że na podstawie przepisów o równym traktowaniu pracownikowi przeniesionemu w trybie art. 10 ust. 1a przysługuje odszkodowanie wyrównujące jego wynagrodzenie do poziomu wynagrodzenia pracowników przeniesionych w trybie art. 10 ust. 1b.

Podobna ocena dotyczy dodatku kontrolerskiego i nagród, choć tu skarżąca odnosi się już do innych pracowników. Również w zakresie tych świadczeń należy uchwycić ich podstawę w prawie powszechnym. Chodzi o to, że przepisy o nierównym traktowaniu same w sobie z reguły nie kształtują prawa do świadczeń materialnych, zwłaszcza tak szczególnych jak dodatek kontrolerski i nagroda w urzędzie skarbowym. Nie można też stwierdzić, że przepisy o równym traktowaniu systemowo wyłączają (nie pozwalają na) takie świadczenia jak nagroda

(uznaniowa), jeżeli ta zachowuje swój charakter i cel. Oznacza to, że jeśli przepisy te mogą być stosowane w dalszej kolejności, to tylko w aspekcie dyskryminacji i równego traktowania. Pierwszeństwo mają zatem przepisy szczególne. Skoro zachodziło osadzenie w ustawie dodatku kontrolerskiego do wynagrodzenia (art. 8 ustawy 21 czerwca 1996 r. o urzędach i izbach skarbowych oraz rozporządzenie z 23 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu przyznawania dodatku kontrolerskiego pracownikom podległym ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych) a także nagrody (art. 85 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej, zgodnie z którym nagrodę można przyznać za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej), to nie można stwierdzić, że przepisy o nierównym traktowaniu zastępują te regulacje w ten sposób, iż stanowią równoległą lub samodzielną podstawę przyznawania tych świadczeń. Podstawa materialna świadczenia wynika z regulacji ustawowej, zakładowej lub indywidualnej. Nie wystąpiła sytuacja z art. 9 § 4 k.p. U pozwanego nagroda miała charakter uznaniowy i wynika to z art. 85 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej i z zarządzenia Nr 20/2005 Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. z 12 października 2005 r. (w szczególności § 3 pkt I. 3 i II. 16 zarządzenia, wydanego na podstawie art. 85). Skarżąca nie podważa tej regulacji, w skardze nie stawia zarzutu błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania przepisu ustawy i tego zarządzenia (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). W ocenie składu, mimo uznaniowego charakteru nagrody, przepisy o równym traktowaniu zachowują swoją funkcję, gdy nagroda ma w istocie charakter premii lub powszechnego dodatku do wynagrodzenia. Takie założenie i metodę kontroli przyjęły też Sądy w tej sprawie. Zgodnie stwierdziły, że roszczenia powódki o nagrody kwartalne bądź ich wyrównanie w 2006 r nie są zasadne.

Natomiast według powódki zestawienie tych przepisów z regulacją o równym traktowaniu ma prowadzić do normy, wedle której jeżeli inny pracownik ma wyższy dodatek kontrolerski, to również powódce przysługuje dodatek w takiej samej wysokości na zasadzie równości. Podobnie gdy inny pracownik otrzymał nagrodę (nie premię), to taka sama należy się powódce, bo też wykonywała taką samą pracę. Nie jest to zasadne, przede wszystkim dlatego, że rolą sądu nie jest zastępowanie pracodawcy, gdy przysługuje mu określony (naturalny) zakres uznania co do przyznania świadczenia i jego wysokości. Dotyczy to różnicy w

wysokości dodatku kontrolerskiego, która nie była znaczna. Powódka miała dodatek 45% a współpracownica 50% (maksymalny przewidziany w rozporządzeniu). Sądy w tej sprawie były zgodne. Trafnie stwierdzono, iż zróżnicowanie na poziomie 5% nie stanowiło zróżnicowania istotnego. Różnica 5% przy rozpiętości dodatku od 10 do 50% i progresie 5% nie wystarcza do przyjęcia nierównego traktowania (może być pomijalna) przy licznych kryteriach określonych w rozporządzeniu i przy niewielkim stopniu zróżnicowania. Przy tak nieznacznej różnicy i przy również ocennych przesłankach przyznawania dodatku nie można stwierdzić, że zostały naruszone przepisy o równym traktowaniu. Podobnie kontrolą w zakresie przyznania nagrody nie można zastępować uznania pozwanego pracodawcy, zwłaszcza że podejmował decyzje w oparciu o określone racje i oceny położonych. W tym zakresie są określone ustalenia w sprawie i nie można powiedzieć, iż decyzje pracodawcy nie są zasadne (uprawnione). Przede wszystkim ustalono i racjonalnie wyjaśniono dlaczego pracodawca uznał, iż powódka nie powinna otrzymać spornych nagród. W sprawie ustalono negatywny wynik kontroli Izby Skarbowej w odniesieniu do pracy działu powódki, a także określone zastrzeżenia pracowników. W sprawie nie ustalono, iżby nagroda miała charakter powszechny i była w istocie premią. Obecna ocena nie obejmuje badania czy nagrody otrzymywały osoby wobec których było prowadzone postępowanie dyscyplinarne lub niepracujące. Wykracza to poza ustalenia w sprawie (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Zarzuty procesowe skargi nie są zasadne z następujących przyczyn.

Pozwany wniósł apelację w terminie. Miał jedynie uzupełnić ją przez podanie wartości przedmiotu zaskarżenia, ta zaś wynikała z tego, że skarżył wyrok w całości. Nie można przyjąć zapatrywania skarżącej na warunki stosowania art. 165 § 2 k.p.c., albowiem gdyby je akceptować to doszłoby do spowolnienia jeśli nie do sparaliżowania postępowań cywilnych. Otóż nie jest konieczne ustalanie i badanie czy strona jako nadawca przesyłki do sądu zawarła umowę o świadczenie usług pocztowych z wyznaczonym operatorem. Byłby to zbytni formalizm i nieuprawniony na gruncie samej procedury. Zarzut w istocie twierdzi, że nieważne albo nieistniejące ma być dostarczenie Sądowi przez pocztę pisma strony (uzupełnienia apelacji) „z uwagi na brak prawnie skutecznej możliwości oddania przesyłki

pocztowej zawierającej uzupełnienie apelacji przez Izbę Skarbową”. Otóż poczta podjęła się doręczenia pisma pozwanego i dostarczyła je do Sądu. To właśnie jest ważne i nie uprawnione w takiej sytuacji byłoby stwierdzenie, że nie spełnia się regulacja z art. 165 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy trafnie taki sam zarzut skarżące ocenił jako niezasadny. Wszak z dokumentacji wynika wyszczególnienie pisma kierowanego do sądu. W aktach znajduje się wykaz listów poleconych wysłanych przez Izbę Skarbową 18 marca 2014 r. i pod poz. 2 jest pismo pozwanego do Sądu (k. 964). Nie można w takiej sytuacji twierdzić, że działanie poczty jest nieważne (albo nieistniejące), bo strona nie miała umowy z operatorem i korzystała z pośrednictwa Izby Skarbowej. Podane przepisy prawa pocztowego mają znaczenie w zakresie samej usługi. Dla strony jest ważne by oddała pismo operatorowi w terminie i aby w zwykłym trybie dostarczył je do sądu. Natomiast art. 167 k.p.c. miałby zastosowanie, gdy sama apelacja nie została wniesiona w terminie. Tutaj zaś chodziło tylko o uzupełnienie apelacji przez podanie wartości przedmiotu zaskarżenia. Postępowanie jest dwuinstancyjne, stąd rygorystyczny reżim badania czy strona ma indywidualną umowę z operatorem pocztowym nie jest konieczny i uzasadniony. Może mieć znaczenie w przypadku zaniechania operatora i to wówczas stronę obciąża ryzyko jako nadawcę. W sprawie nie było podstaw do odrzucenia apelacji (art. 373 k.p.c.), ani tym bardziej do stwierdzenia nieważności postępowania z tej przyczyny.

Przepis art. 378 § 1 k.p.c. nie został naruszony, gdyż Sąd drugiej instancji rozpoznał sprawę w granicach apelacji. Pozwany zaskarży w całości wyrok Sądu pierwszej instancji i Sąd drugiej instancji nie „wykroczył” poza granice apelacji. Czym innym jest „stwierdzenie odmienności sytuacji faktycznej i prawnej powódki (...)”. Otóż Sąd drugiej instancji ma prawo do samodzielnego ustalenia stanu faktycznego, czyli nawet innego niż stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji, przy tym nie jest związany twierdzeniem stron, nawet uprzednim przyznaniem faktów. Oczywiście suwerennie też stosuje prawo materialne.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. nie ma wpływu na wynik sprawy, gdyż jak zauważono, Sąd nie prowadzi wszystkich dowodów zgłoszonych przez stronę. Przeciwnie mógł je pominąć, jeżeli uznawał, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia (art. 217 k.p.c.). Nie musi też ocenić

każdej części (elementu) zebranego materiału, albowiem to prawo materialne wyznacza, które fakty (a zatem dowody) mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Innymi słowy ocena skarżącej może się różnić z oceną Sądu co do znaczenia dowodów lub okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak zauważono w sprawie został zebrany niemały i wystarczający materiał dowodowy. Sporny okres, zakres i rodzaj świadczeń nie były znaczne. Materiał był skrupulatnie analizowany i gruntownie omówiony, w tym przez pełnomocnika skarżącej. Innymi słowy wskazana wyżej podstawa materialna rozstrzygnięcia (art. 10 ust. 1a i 1b) uzasadnia stwierdzenie, że nie każda okoliczność i część materiału miała znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia sprawy (wpływu na wyrok).

Powyższe jest aktualne także w ocenie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia stawiane przez ten przepis wymagania. Przedstawia ustalenia stanu faktycznego, które Sąd samodzielnie ustalił i opisał a także podstawę prawną rozstrzygnięcia. Uzasadnienie jest klarowne i wystarczające. Odmienne ocena skarżącej nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia wadliwości uzasadnienia, zwłaszcza takiej, która miałaby istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). W szczególności nie wymaga się od sądu powszechnego aby w sposób drobiazgowy i szczegółowy odnosił się do każdego dowodu, jeżeli nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wymaga się jasnego i zwięzłego ustalenia faktów i również takiej argumentacji prawnej. Warunki te spełnia uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 365 k.p.c. nie jest jasny. Nie może być kolizji z pierwszą sprawą powódki zakończoną wyrokiem Sądu Rejonowego z 19 września 2007 r., gdyż w obecnej sprawie Sąd wcale nie przyjął, iż powódka została przeniesiona 20 lipca 2006 r. na podstawie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Stałoby to w sprzeczności z tym wyrokiem Sądu Rejonowego, który wyżej omówiono, a ściślej, który potwierdza, iż pierwotne wypowiedzenie w ogóle nie odniosło skutku wobec jego cofnięcia i wyrażenia na to zgody przez powódkę.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

Oznaczenie strony pozwanej zmieniono zważając na zmianę wprowadzoną w art. 5 ust. 7b ustawy z 21 czerwca 1996 r. o urzędach i izbach skarbowych.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono zgodnie z żądaniem, z uwzględnieniem wartości przedmiotu zaskarżenia, na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5, § 11 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

kc